



„Efekt Benedykta” lub kardynałom się nie chce | 1



Posłuchaj

()

Autor zaczyna podejrzewać, że nie tylko ważne osobistości Kościoła czytają jego blog, ale nawet wcielają w życie jego założenia i pomysły, tylko odwrotnie do tego, co zamierzał.

I tak po przedstawieniu [listy prawdziwych kardynałów](#)

Nr.

Wiek

Mianowany



„Efekt Benedykta” lub kardynałom się nie chce | 2

Przez

Nazwisko

Udział w kolejnym konklawe

1

77.99

18.02.2012

Benedykta XVI

[João Cardinal Bráz de Aviz](#)

2

78.15



18.02.2012

Benedykta XVI

„Efekt Benedykta” lub kardynałom się nie chce | 3

Giuseppe Cardinal Betori



3

76.08

21.10.2003

JP II

Josip Cardinal Bozanić

4

76.80

20.10.2010

Benedykta XVI

Raymond Leo Cardinal Burke

„Efekt Benedykta” lub kardynałom się nie chce | 4



5



24.03.2006

Benedykta XVI

[Antonio Cardinal Cañizares Llovera](#)

niepewny

6

78.26

18.02.2012

Benedykta XVI

„Efekt Benedykta” lub kardynałom się nie chce | 5



Thomas Christopher Cardinal Collins

7

75.91

24.11.2007

Benedykta XVI

Daniel Nicholas Cardinal DiNardo

niepewny

8

75.20

18.02.2012

„Efekt Benedykta” lub kardynałom się nie chce | 6



Benedykta XVI

„Efekt Benedykta” lub kardynałom się nie chce | 7

Timothy Michael Cardinal Dolan



71.83

18.02.2012

Benedykta XVI

[Willem Jacobus Cardinal Eijk](#)

10

72.82

21.10.2003

JP II

[Péter Cardinal Erdő](#)

„Efekt Benedykta” lub kardynałom się nie chce | 8



11



18.02.2012

Benedykt XVI

[Fernando Cardinal Filoni](#)

niepewny

12

75.50

24.11.2012

Benedykt XVI

„Efekt Benedykta” lub kardynałom się nie chce | 9



James Michael Cardinal Harvey

13

75.09

29.11.2010

Benedykta XVI

„Efekt Benedykta” lub kardynałom się nie chce | 10



Kurt Cardinal Koch

14

71.58

20.11.2010

Benedykta XVI

Reinhard Cardinal Marx



15



24.11.2007

Benedykta XVI

[John Cardinal Njue](#)

„Efekt Benedykta” lub kardynałom się nie chce | 12



niepewny

16

75.22

20.11.2010

Benedykta XVI

Kazimierz Cardinal Nycz

17

77.43

20.11.2010

Benedykta XVI

„Efekt Benedykta” lub kardynałom się nie chce | 13



Albert Malcolm Ranjith Cardinal Patabendige Don

18



26.11.1994

JP II

Vinko Cardinal Puljić



niepewny

19

76.13

24.11.2007

Benedykta XVI

José Francisco Cardinal Robles Ortega

20



24.11.2007

Benedykta XVI

„Efekt Benedykta” lub kardynałom się nie chce | 15



Stanisław Cardinal Ryłko

niepewny

21



20.11.2010

Benedykta XVI

Robert Cardinal Sarah

niepewny

22

75.58

„Efekt Benedykta” lub kardynałom się nie chce | 16



24.11.2007

Benedykta XVI

Odilo Pedro Cardinal Scherer

23

67.83

24.11.2012

Benedykta XVI

„Efekt Benedykta” lub kardynałom się nie chce | 17



Luis Antonio Gokim *Cardinal* Tagle

24

65.84

24.11.2012

Benedykta XVI

Baselios Cleemis (Isaac) *Cardinal* Thottunkal



25

76.52

21.10.2003

Benedykta XVI

Peter Kodwo Appiah Cardinal Turkson

dwóch wymienionych w niej purpuratów kardynał Vinko Puljić (Nr. 18) oraz kard. Antonio Cañizares odmówili udziału w konklawe tłumacząc się zdrowiem, co tłumaczymy jako

„bo mi się nie chce”.



W ten sposób ilość prawdziwych kardynałów, to jest nie wykreowanych przez Bergoglio, zredukowana została do 23, a szanse na wybranie prawdziwego, kanonicznie ważnego papieża jeszcze bardziej zmalały. Najwyraźniej ci kardynałowie myślą, że przy 134 elektorach ich głosy na nic nie wpłyną. Raczej jednak w ogóle nie myślą, bo w ten sposób lekceważą swój podstawowy kardynalski obowiązek, to jest: wybór papieża.

Jeśli obawiają się śmierci związanej z trudami konklawe, to lepiej stanąć przed swoim Stwórcą jako posłuszny żołnierz niż jako dezerter. Może też w „życie pozagrobowe” nie wierzą, co wyjaśniałoby ich postępek.

Autor musi przywołać sobie na myśl swój własnych aksjomat, który brzmi:

Sam fakt bycia księdzem wiąże się z (1) brakiem zainteresowań duchowych oraz (2) teologiczno-intelektualnych.

Przy biskupach należy pomnożyć to przez dwa, przy kardynałach przez trzy. Nic duchowego, ni kościelnego ich nie interesuje, unikają wszelkiego wysiłku, lenistwo lub acedia są święte. Iluzją i oszukiwaniem siebie jest oczekiwanie od nich czegoś innego.



To po co robią karierę? – By mieć stanowisko i na nim nic nie robić.

Być może brak reakcji na herezje Bergoglio brał się nie tyle ze strachu, co z długiego przyzwyczajenia bezczynności? W dniu abdykacji Benedykta XVI autor był przerażony tak monstrualnie złym przykładem oraz przyszłą, spodziewaną lawiną dymisji, abdykacji, wcześniejszych emerytur, która niestety nastąpiła.

Jeśli papieżowi się nie chce, to dlaczego nam ma się chcieć?

Nie można też stwierdzić, że dobrym się nie chce, a złym się chce, bowiem większość przestępstw jest równie pochodną lenistwa, chociaż energia kryminalna zakłada jakąś ogólną energię.



Już sam Benedykt XVI przestrzegał na audienencji generalnej 25. kwietnia 2012 przed „aktywizmem” mówiąc:

Nie możemy zatracić się w czystym aktywizmie, ale musimy zawsze pozwalać, aby światło Słowa Bożego przenikało nasze działania, a tym samym uczyć się prawdziwej miłości do bliźniego, [...]

Benedykt nie ma racji, ponieważ czysty aktywizm nigdy nie trwa wiecznie. Człowiek się męczy, choruje, starzeje, umiera. Napęd życiowy maleje, ale właśnie czynna miłość bliźniego wymaga tegoż napędu.

Autora coraz bardziej irytują ludzie leniwi i beczynni i być może on swoim „aktywizmem” również ich irytuje, przez co zrozumiała byłaby powyższa wypowiedź Benedykta. Leniwego aktywny drażni, przeto usiłuje mu ten jego aktywizm zniweczyć lub mu przeszkodzić. Zatem lenistwo nigdy nie jest jedynie indywidualnej i bezinteresowne.

Bezczynność, lenistwo lub acedia była od zawsze przypisywana duchowieństwu. Definicja tegoż grzechu u św. Tomasza brzmi:



Accidia vel acedia est taedium bene operandi, et tristitia de re spirituali (Summ. theol. 1a q. 65. 2 ad 2 et 22 q. 65. 1. 2. c. et 3 c. et ad 2 et 4. c et ad 2 et q. 54. 2 ad 1)

Accidia lub acedia jest wstrętem do czynienia dobrze oraz smutkiem związanym z duchowością.

Zauważmy, że definiensem acedii jest *taedium*, co tłumaczymy jako „obrzydzenie, wstręt do, utrapienie, obrzydliwość, niechęć do czegoś”. To bardzo mocne słowo, daleko wykraczające poza obojętność. Co ciekawe obrzydzenie (*taedium*) do czynienia dobrze w prosty sposób prowadzi do smutku z rzeczy duchowych (*tristitia de re spirituali*). Jak się bowiem nie chce w tym, co naturalne, to tym mniej chce się, w tym co nadprzyrodzone. A jak się tego ostatniego nie ma, to człowiekowi smutno.

Depresja u duchownych jest na porządku dziennym, którą zwykle leczą alkoholem, a depresja to nic innego jak acedia. Jedna i druga biorą się z bezczynność, do której człowiek nie został stworzony.



Autor wczoraj kosił trawę, dzisiaj rozkręcał będzie okna za pomocą nowych narzędzi, a wkrótce przy pomocy czytnika błędów odczyta i usunie błędy w swoim samochodzie. Te wszystkie czynności sprawiają mu dużą satysfakcję, gdyż od razu widzi związek pomiędzy aktywnością i jej wynikiem.

Dla postępku kardynałów zrozumienia i wyrozumiałości nie ma, zastanawiając się, jak można do tego stanu dojść? Przypuszczalnie zawsze takimi byli, a ponieważ jako księża nie muszą:

- skosić,
- rozkręcić,
- wyczytać,
- lub cokolwiek zrobić

toteż tracą wszelki napęd, głównie ten do duchowości. Potem mamy abdykację, jak u Benedykta XVI lub zaniedbanie podstawowych obowiązków jak u wyżej wymienionych kardynałów. Jak można szanować ludzi, którzy się tak zachowują? Nie pozostawiają nam nawet cienia



złudzenia, że im na czymkolwiek zależy.

[ays_poll id=148]



„Efekt Benedykta” lub kardynałom się nie chce | 25



Chcesz czytać wszystko?

Wykup abonament.



„Efekt Benedykta” lub kardynałom się nie chce | 27





Kartą, paypalem lub bezpośrednim przelewem.

Datki

Jak podobał Ci się ten wpis?

Kliknij na gwiazdkę, by go ocenić!



Ocen

Średnia ocena / 5. Policzone głosy:

Jeszcze bez oceny. Bądź pierwszy!

Jeśli podobał Ci się ten wpis ...

Obserwuj nas na mediach społecznościowych!

„Efekt Benedykta” lub kardynałom się nie chce | 30